

PROTOKÓŁ NR 23/12
Z POSIEDZENIA KOMISJI
SPRAW SPOŁECZNYCH I BEZPIECZEŃSTWA
z dnia 21 września 2012 roku

Rozpoczęcie posiedzenia: godz. 10,00

Zakończenie posiedzenia: godz. 11,05

Miejsce: sala konferencyjna Nr 206, Starostwa Powiatowego w Wałbrzychu Al. Wyzwolenia 24.

W posiedzeniu udział wzięli:

Radni Powiatu Wałbrzyskiego ze składu stałej Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa wg listy obecności stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu.

Goście zaproszeni wg listy obecności stanowiącej załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Katarzyna Modrzejewska po powitaniu gości zaproszonych oraz Radnych stwierdziła quorum (4 Radnych obecnych) i zapytała czy są uwagi do porządku obrad Komisji (porządek obrad Komisji jest załącznikiem nr 3 do protokołu). Uwag nie zgłoszono zatem **Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Katarzyna Modrzejewska** poddała pod głosowanie proponowany porządek obrad:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
3. Sprawozdanie z działalności Delegatury WIOŚ w Wałbrzychu za 2011 rok.
4. Współpraca między służbami podczas działań związanych z poszukiwaniem osób zaginionych na terenie powiatu wałbrzyskiego.
5. Podsumowanie działań służbowych związanych z zabezpieczeniem finałów Piłkarskich Mistrzostw Europy „EURO 2012”.
6. Sprawy bieżące

Ad. Pkt 1

W wyniku głosowania: 4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, Komisja przyjęła porządek obrad (4 Radnych obecnych na sali).

Ad. Pkt 2

W wyniku głosowania: 4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się, Komisja przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji (4 Radnych obecnych na sali).

Ad. Pkt 3

Kierownik Delegatury WIOŚ w Wałbrzychu Zdzisław Kędziora przedstawił Sprawozdanie z działalności Delegatury WIOŚ w Wałbrzychu za 2011 rok.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Katarzyna Modrzejewska otworzyła dyskusję.

Radny Arkadiusz Mucha w odniesieniu do str. 27 omawianego Sprawozdania zapytał o powód przekroczenia normy stężenia pyłu PM10 w Gminie Szczawno – Zdrój oraz czy ta sytuacja wpłynie na status uzdrowiska w Gminie Szczawno - Zdrój. Zapytał ponadto czy stężenie innych pyłów zostało przekroczone.

Kierownik Delegatury WIOŚ w Wałbrzychu Zdzisław Kędziora potwierdził, że w Szczawnie-Zdroju nadal występują przekroczenia pyły zawieszonego PM10 zaś bardziej niepokojące w tym pyłe są substancje, a w szczególności *α-benzopirenu*, którego poziom dopuszczalny musi $1\mu\text{m}^3$ musi być osiągnięty w 2013 roku, natomiast te stężenia, które tam występują są pięć bądź sześciokrotnie wyższe dzisiaj niż ten poziom dopuszczalny, który będzie obowiązywał w 2013 roku. Powiedział, że zachodzi obawa, że Szczawno-Zdrój może mieć problemy z utrzymaniem bądź może utracić status uzdrowiska, jeżeli nie nastąpi poprawa. Szczawno jak i wiele innych uzdrowiska na Dolnym Śląsku posiada także strefy mieszkalne, gdzie podstawowym środkiem do ogrzewania jest węgiel i drewno, co jest główną przyczyną tak wysokich stężeń pyłu, a jednocześnie zawartości *α-benzopirenu*, który jest rakotwórczy. Dodał, że podobny problem istnieje na terenie uzdrowiska Cieplice-Zdrój. Powiedział, że status uzdrowiska nadawany jest na podstawie decyzji Ministra Środowiska i Ministra Zdrowia, która wydaje się na podstawie określonych warunków, jednak na pewno nie mogą być przekroczone standardy jakości powietrza. Doprecyzował, że obecnie *α-benzopiren* nie posiada wartości dopuszczalnej podjąć działania, które ograniczyłyby emisję pyłu, a w tym zawartości *α-benzopirenu*. Powiedział, że stężenie innych pyłów nie zostało przekroczone.

Radny Edward Podgórski zapytał do kogo można się zwrócić z problemem związanym ze zbyt wysokimi opłatami za centralne ogrzewanie olejowe, które zostało zmienione z tradycyjnego na rzecz ogrzewania ekologicznego. Zwrócił się do Przewodniczącej Komisji o rozważenie możliwości pochylenia się nad tym tematem.

Kierownik Delegatury WIOŚ w Wałbrzychu Zdzisław Kędziora powiedział, że sytuacja ta zapewne zależna jest od polityki ekologicznej i fiskalnej Państwa. Zaznaczył, że WIOŚ nie ma wpływu na politykę fiskalną Państwa. Zasugerował zwrócenie się z tym problemem do lokalnych parlamentarzystów.

Radny Arkadiusz Mucha poprosił o przybliżenie obecnej sytuacji związanej z wydostającym się siarkowodorem w okolicach dzielnicy Sobięcín w Wałbrzychu. Zapytał ponadto jakie działania podejmuje WIOŚ w sprawie MoBRUKu w Wałbrzychu.

Kierownik Delegatury WIOŚ w Wałbrzychu Zdzisław Kędziora powiedział, że zostały przeprowadzone badania sozologiczne, których wynikami dysponuje Gmina Wałbrzych. W dokumentach tych wskazane są źródła zanieczyszczeń oraz kierunki, w których należy działać. MoBRUK działa w oparciu o wydaną decyzję w postaci Pozwolenia zintegrowanego, w którym określone są obszary, gdzie powinien być prowadzony monitoring. Zaznaczył, że to nie WIOŚ przeprowadza monitoring, lecz każdy kto w sposób szczególny korzysta ze środowiska. Zgodnie z zaleceniami wskazanymi w Pozwoleniu zintegrowanym MoBRUK wykonuje, a następnie przedstawia wyniki badań zarówno WIOŚ jak i Marszałkowi Województwa Dolnośląskiego. Następnie wskazał obszary monitoringu określone dla MoBRUKu.

Radny Krzysztof Gołosz:

- poprosił o przedstawienie wyników pomiaru czystości wód w dzielnicy Sobięcin w związku z wydostającym się tam siarkowodorem i zapytał, co spowodowało wydostawanie się siarkowodoru;
- zapytał jakie były wyniki czystości gleb na terenie składowiska MoBRUK;
- zapytał czy były przeprowadzane kontrole na terenach byłych zakładów koksowniczych lub pokopalnianych w zakresie ochrony środowiska, jeśli były badania, to jakie są wyniki. Poprosił o odniesienie się do zapisu dotyczącego kontroli interwencyjnych;
- zapytał czy opracowano, bądź jest w opracowaniu metoda ograniczenia emisji siarkowodoru ze wskazanego terenu. Poprosił jednocześnie o podanie terminu realizacji metody ograniczenia emisji siarkowodoru.

Kierownik Delegatury WIOŚ w Wałbrzychu Zdzisław Kędziora wyjaśnił, że kontrole interwencyjne są przeprowadzane na zgłoszenia mieszkańców i organów. WIOŚ prowadzi Państwowy Monitoring Badania Środowiska, które to badania obejmują m.in. badania gleb w różnych rejonach powiatu. Powiedział, że były prowadzone badania na terenach przyległych do zakładów koksowniczych, badania na terenie ogródków działkowych, gdzie stwierdzono przekroczenia w wielu parametrach. Doprecyzował, że „badania zawsze jednak przeprowadzane są poza terenem, do którego tytuł prawny ma przedsiębiorca. Ww. badania przeprowadzone były ok. 7 lat temu, w związku z czym w roku bieżącym zostały wpisane do Programu na rok przyszły punkty leżące przy koksowni, w celu zweryfikowania, czy zmiany, które wprowadziła koksownia modernizując się proekologicznie, już przynoszą efekt, czy jeszcze nie. Badania sozologiczne, które prowadził Główny Instytut Geologiczny za środki pozyskane z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, a beneficjentem była Gmina Wałbrzych, dokładnie przedstawiły przyczyny emisji siarkowodoru w rejonie ul. Św. Józefa w dzielnicy Sobięcin w Wałbrzychu. Przyczyny mają pochodzenie biologiczne. Inne zanieczyszczenia, w tym związki cyjanku, pochodzą najprawdopodobniej ze składowisk odpadów pochodzących z byłego zakładu oczyszczania gazu koksowniczego z powyżej ul. Szytgarskiej. Po likwidacji zakładów teren ten był poddany rekultywacji, która, jak wskazują wyniki badań, nie przebiegła i nie została zakończona prawidłowo”. Dodał, że główną przyczyną powstawania siarkowodoru są bakterie, które rozkładają siarczany, siarczki pochodzące z piritów, które się na tym terenie znajdują w dużej ilości. Siarczany są przetwarzane na siarkowódór, który jest gazem, w związku z czym również jest rozpuszczalny w wodzie, a emisja także może następować z gruntów, co zostało potwierdzone po wywierceniu otworów badawczych, w których znajduje się siarkowódór. Zachęcił jednocześnie do zapoznania się z wynikami badań ujętymi w Raporcie sozologicznym, którym dysponuje Gmina Wałbrzych. Badania wykonywane są na podstawie Programu monitoringu, w którym jest ujęty dany teren oraz określonych przez prawo państwowe kierunków badań monitoringowych na dany rok. Podkreślił, że brak jest przesłanek do przeprowadzenia „na szeroką skalę” badań na terenach niekorzystnie przekształconych w wyniku funkcjonowania przemysłu. W rejonie koksowni i fabryki kwasu siarkowego były prowadzone badania przez Instytut Podstaw Inżynierii Środowiska w Zabrze, których wynikami również dysponuje Gmina Wałbrzych. Przypomniał jednocześnie, że właściciel odpowiada za dany teren. Dodał, że została opracowana metoda ograniczenia emisji siarkowodoru, co zostało ujęte w Raporcie badań sozologicznych. Zasugerował, że na wszelkie pytania dotyczące przedmiotowego tematu powinna odpowiedzieć Gmina Wałbrzych.

Radny Arkadiusz Mucha zapytał jak długo będzie funkcjonowało składowisko odpadów MoBRUK. Następnie zwrócił się do przedstawicieli straży pożarnej z zapytaniem, czy w roku bieżącym miały miejsce pożary na terenie składowiska MoBRUK.

Kierownik Delegatury WIOŚ w Wałbrzychu Zdzisław Kędziora odpowiedział, że „pozwolenie zintegrowane, które uzyskano w 2007 roku wydane zostało na okres 10 lat, w związku z czym jest obowiązujące do roku 2017. Wyjaśnił, że składowisko odpadów, poza wydzieloną kwaterą azbestową, nie jest składowiskiem odpadów niebezpiecznych, tylko innych niż niebezpiecznych i obojętnych. Na tym terenie funkcjonuje zakład recyklingu odpadów, który przetwarza odpady, w tym odpady niebezpieczne. Zaznaczył jednak, że zakład nie składowuje tych odpadów. Na terenie zakładu recyklingu dla potrzeb tego zakładu są magazynowane również odpady niebezpieczne”. Dodał, że to azbest jest jedynym odpadem składowanym na składowisku odpadów, który jest niebezpieczny. Pozostałe zaś są inne niż niebezpieczne. Nadmienił, że w „przypadku, gdy firma MoBRUK wyczerpie pojemność składowiska i przystąpi do rekultywacji (tak już się stało z uwagi na zamknięcie kwatery Nr 1), po uprzednim wystąpieniu do Marszałka, (...) być może przed upływem roku 2017 nastąpi koniec działalności MoBRUK. Natomiast w przypadku zakładu recyklingu, dopóki pozwolenie nie wygaśnie lub nie zostanie uchylone, to będzie on nadal funkcjonował”. Powiedział ponadto, że obowiązujące przepisy nie pozwalają na lokalizację składowisk na terenach pokopalnianych, przy czym obowiązujące Rozporządzenie sankcjonuje stan, który został prawnie zatwierdzony przed jego wejściem w życie. Zaznaczył, że decyzja Wojewody, zmieniła się decyzją Marszałka Województwa, ponieważ zmieniły się kompetencje organów ochrony środowiska. Dzisiaj organem, który decyduje o pozwoleniach zintegrowanych dla tego typu przedsięwzięć, jakim jest MoBRUK, jest Marszałek. Natomiast decyzję może uchylić Minister. Powiedział, że w celu uchylenia decyzji, należałoby stwierdzić, że została wydana z rażącym naruszeniem prawa.

Zastępca Komendanta Miejskiego PSP w Wałbrzychu Krzysztof Szyszka odpowiedział, że w roku 2012 nie było zgłoszeń związanych z występującym pożarem na terenie MoBRUKu.

Radny Edward Podgórski zapytał jakie czynności podjął WIOŚ w kierunku wyeliminowania problemu związanego z wydostającym się siarkowodorem w dzielnicy Sobięcin w Wałbrzychu.

Kierownik Delegatury WIOŚ w Wałbrzychu Zdzisław Kędziora odpowiedział, że WIOŚ podjął wszelkie możliwe działania w swoim zakresie kompetencji. WIOŚ w związku z uzyskanymi wynikami badań na tym terenie oraz dzięki staraniom Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, wpisał na listę tzw. bomb ekologicznych m.in. rejon ul. Św. Józefa w dzielnicy Sobięcin, jak również problem związany ze stłuczką rtęciową w Boguszowie-Gorcach, co związane jest z zagospodarowaniem środków finansowych na rozpoznanie i likwidację tych zagrożeń. Podkreślił jednocześnie, że za likwidację zagrożeń odpowiedzialni są właściciele terenów, na których znajdują się źródła zagrożeń. Raport badań sozologicznych wskazuje na sposoby likwidacji bądź zmniejszenia uciążliwości, która występuje we wskazanym rejonie. Natomiast to nie Inspekcja likwiduje z uwagi na fakt, że beneficjentem jest Gmina Wałbrzych.

Więcej uwag nie zgłoszono. Informacja została przyjęta jednogłośnie (4 Radnych obecnych).

Ad. Pkt 4

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Katarzyna Modrzejewska przedstawiła informację dot. współpracy między służbami podczas działań związanych z poszukiwaniem osób zaginionych na terenie powiatu wałbrzyskiego. Następnie otworzyła dyskusję.

Radny Krzysztof Gołosz zwrócił się do przedstawicieli straży pożarnej z zapytaniem dlaczego w siedzibie Strażnicy nie stacjonuje również policja.

Z-ca Komendanta Miejskiego PSP w Wałbrzychu Krzysztof Szyszka powiedział, że już na etapie planowania nie zostało uwzględnione stacjonowanie policji w Strażnicy. Przypomniał, że ok. roku 2008, ze względów ekonomicznych należało obiekt ten przeprojektować i wprowadzić tam także Komendę Miejską PSP w Wałbrzychu. Podkreślił, że udało się natomiast wygospodarować miejsce dla pogotowia ratunkowego (2 karetki i 5 pracowników).

Z-ca Naczelnika Grupy Regionalnej Wałbrzysko-Kłodzkiej GOPOR Mariusz Rzepecki powiedział, że zgodnie z Ustawą z dnia 18 sierpnia 2011 roku Dz.U. nr 208 poz. 124, „o bezpieczeństwie i ratownictwie w górach i na zorganizowanych terenach narciarskich”, art. 6 ust. 6, w ramach ratownictwa górskiego podejmowane są działania ratownicze polegające w szczególności na poszukiwaniu osób zaginionych w górach, które bez wsparcia innych służb nie byłyby możliwe. Powiedział, że Grupa Regionalna Wałbrzysko-Kłodzka GOPOR posiada dobry i mobilny sprzęt, a ponadto korzysta ze zintegrowanego systemu wspierającego działania poszukiwawcze, które pozwala m.in. na pozycjonowanie ratowników on-line w terenie.

Więcej uwag nie zgłoszono. Informacja została przyjęta jednogłośnie (4 Radnych obecnych).

Ad. Pkt 5

Z-ca Naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Wałbrzychu Henryk Syzdek przedstawił informację dot. podsumowania działań służbowych związanych z zabezpieczeniem finałów Piłkarskich Mistrzostw Europy „EURO 2012”. Powiedział, że podczas trwania Mistrzostw Europy „EURO 2012”, wałbrzyska policja nie odnotowała zwiększonej ilości zdarzeń, ani jakichkolwiek zdarzeń mających związek ze wskazanym turniejem finałowym.

Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Katarzyna Modrzejewska otworzyła dyskusję.

Radny Edward Podgórski zapytał ilu policjantów brało udział w zabezpieczeniu finałów Piłkarskich Mistrzostw Europy „EURO 2012”.

Z-ca Naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Wałbrzychu Henryk Syzdek odpowiedział, że podczas trwania Mistrzostw, policja wałbrzyska realizowała czynności własne wraz z Inspektoratem Celnym oraz z funkcjonariuszami Straży Granicznej, które były nasilone szczególnie podczas trwania meczów we Wrocławiu w związku ze spodziewanym ruchem kibiców czeskich. Dodał, że na czas odbywania się turnieju było delegowanych 9 policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego, ponadto delegowani byli również policjanci operacyjni, którzy odpowiadają za rozpoznanie wśród kibiców.

Radny Krzysztof Gołosz zapytał dlaczego policja mając doświadczenie z „EURO 2012”, nie radzi sobie z chuligaństwem na bieżących ligowych meczach piłki nożnej i z tzw. *ustawkami*.

Z-ca Naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Wałbrzychu Henryk Syzdek przypomniał, że nowo wybudowane stadiony są obiektami nowoczesnymi i tym samym bezpiecznymi. Powiedział, że policja prowadzi

rozpoznanie w sprawie występowania takich zjawisk. Dodał, że na boiskach, czy stadionach na terenie powiatu wałbrzyskiego nie dochodziło do ww. zjawisk. Wyjaśnił, że za bezpieczeństwo na tych obiektach odpowiadają służby porządkowe. Powiedział, że policja może podjąć interwencję na wniosek organizatora. Zwrócił uwagę na fakt, że w przypadku, gdy dochodzi do zagrożenia zdrowia lub życia, dowodzący siłami policji może podjąć decyzję o interwencji. Więcej uwag nie zgłoszono. Informacja została przyjęta jednogłośnie (4 Radnych obecnych).

Ad. Pkt 6

W związku z brakiem dalszych uwag **Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Katarzyna Modrzejewska** zamknęła posiedzenie Komisji. Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:

INSPEKTOR
dz. Obsługi Rady Powiatu
Anna Grudniak

PRZEWODNICZĄCA KOMISJI
Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa
Katarzyna Modrzejewska
Katarzyna Modrzejewska

Ważność: 1 miesiąc, licząc od dnia wyaktywnienia